

SPROSTOWANO POSTANOWIENIEM Z DNIA 26 LIPCA 2021 R.

***Sygn. akt I ACa 30/21***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 30 czerwca 2021 r.***

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: Katarzyna Polańska - Farion

Marzanna Góral

Protokolant: Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i K. C.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. - (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 sierpnia 2020 r., sygn. akt III C 763/16

#### ***I. zmienia zaskarżony wyrok:***

***- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 660 033,60 zł (sześćset sześćdziesiąt tysięcy trzydzieści trzy złote sześćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty,***

***- w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że ustala, że powód ponosi 5% kosztów procesu, a pozwani solidarnie 95% tych kosztów,***

#### ***II. oddala apelacje w pozostałym zakresie,***

***III. . zasądza na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i K. C. solidarnie kwotę 17 812 zł (siedemnaście tysięcy osiemset dwanaście tysięcy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,***

**IV. . nakazuje pobrać od (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem części opłaty od apelacji, od której pozwani byli zwolnieni,**

**V. przyznaje adwokatowi J. D. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12 450 zł (dwanaście tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu K. C. w postępowaniu apelacyjnym.**

Katarzyna Polańska - Farion Beata Kozłowska Marzanna Góral

**Sygn. akt I ACa 30/21**

## UZASADNIENIE

**Powód Bank (...) spółka akcyjna z siedzibą w W.** pozwem z dnia 1 czerwca 2016 r. wniósł o zasądzenie solidarnie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym od pozwanych (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. i K. C. na rzecz powoda kwoty 13.455.196,68 zł (trzydzieści milionów czterysta pięćdziesiąt pięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 27 czerwca 2012 r. (...) sp. z o.o. zawarła z pozwanym (...)sp. z o.o. umowę leasingu nieruchomości w K., położonej przy ul. (...) dla której Sąd Rejonowy w Otwocku, Wydział IV Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość ta dla celów ewidencyjnych została oznaczona dla gruntu nr (...), zaś dla budynku (...). Powód podał, że zabezpieczeniem umowy leasingu był weksel wystawiony przez pozwanego (...) sp. z o.o. i poręczony przez pozwanych (...) sp. z o.o. oraz K. C.. Ów weksel mógł być wypełniony przez powoda na kwotę stanowiącą sumę wszystkich przysługujących powodowi należności związanych z umową leasingu powstałych w okresie obowiązywania umowy, po jej wypowiedzeniu, rozwiązaniu lub wygaśnięciu.

Powód wskazał, że po stronie pozwanego (...) sp. z o.o. powstała zaległość z tytułu opłat leasingowych, w związku z czym (...) wezwał leasingobiorcę do zapłaty, a następnie pismem z dnia 31 maja 2012 r. wypowiedział umowę leasingu nieruchomości z dnia 27 czerwca 2012r., które to wypowiedzenie pozwany otrzymał w dniu 3 czerwca 2013 r. Podniósł też, że w dniu 15 lutego 2014 r. (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z (...) sp. z o.o. umowę przeniesienia przedsiębiorstwa oraz przejęcia długów. Na podstawie tej umowy (...) Bank (...) S.A. nabył własność przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. i wstąpił w stosunki wynikające z zawartych przez (...) sp. z o.o. umów leasingu. Powód wskazał, że nabył własność nieruchomości położonej w K. przy ul. (...). O nabyciu przez (...) Bank (...) S.A. przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. poinformowano pozwanego (...) sp. z o.o. Powód wskazał, że pomimo wypowiedzenia umowy leasingu pozwany nie spłacił całości zadłużenia i nie zwrócił przedmiotu leasingu.

Odnośnie żądanej kwoty powód wskazał, że składa się na nią suma należności wynikających z wystawionych przez (...) sp. z o.o. dokumentów na kwotę 11.679.871,66 zł pomniejszonych o kwotę 2.847.254,93 zł w związku z dokonanym potrąceniem. Wobec powyższego kwota po potrąceniu wynosi 8.832.616,73 zł. Do przedmiotowej kwoty, jak wskazał powód, doliczono zapłacony przez poprzednika prawnego powoda podatek od nieruchomości za okres od czerwca 2013 r. do maja 2016 r. w łącznej wysokości 458.835 zł netto oraz koszty ubezpieczenia przedmiotu leasingu w kwocie 17.580 zł netto. Należności te powiększono o podatek VAT w związku z czym kwota z tych tytułów wyniosła 585.990,45 zł. Ponadto powód wskazał, że powyższe kwoty zostały powiększone o kwotę 4.036.589,50 zł z tytułu przysługującej powodowi opłaty za korzystanie przez pozwanego (...) sp. z o.o. z przedmiotu leasingu w okresie od czerwca 2013 r. do kwietnia 2016 r., tj. przez okres 35 miesięcy. Powód podał, że wysokość opłaty za ten okres została obliczona w oparciu o § 26 ust. 4 umowy leasingu nieruchomości, wskazując że wysokość miesięcznej raty leasingowej wyniosła 104.846,49 zł. Ratę leasingową podwyższono o 10% w związku z czym wyniosła 115.331,13 zł, zaś łącznie za okres

35 miesięcy 4.036.589,50 zł. Tym samym, jak wskazał powód, suma wszystkich należności wynikających z zawartej umowy leasingu wyniosła 13.455.196,68 zł. Jednocześnie powód wyjaśnił, że różnica w kwocie 18,45 zł jaka widnieje na wekslu a kwota podana w wezwaniu do zapłaty wynika z omyłki rachunkowej zaistniałej podczas obliczania należności przed wypełnieniem weksla i wysłaniem wezwań do zapłaty.

**Pozwany K. C.** w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa z powodu braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda, braku legitymacji procesowej biernej po jego stronie, nieważności weksla, nadużycia prawa podmiotowego przez powoda poprzez stosownie nadzabezpieczenia w dochodzeniu roszczenia w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym dotyczącym wydania nieruchomości, oraz zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany wniósł również o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

**Pozwani (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o.** w odpowiedzi na pozew zajęli tożsame stanowisko ze stanowiskiem pozwanego K. C..

Powód pismem z dnia 22 września 2016 r. wskazał, że zarzut braku legitymacji czynnej nie może zasługiwać na uwzględnienie, albowiem z przedstawionych przy pozwie dokumentów wynika, że powód nabył prawa z weksla w drodze indosu, a nieruchomość, z której korzysta pozwany weszła w skład majątku powoda na podstawie umowy przeniesienia przedsiębiorstwa. Również za niezasadny powód uznał zarzut braku legitymacji biernej, wskazując, że pozwany (...) jest stroną umowy leasingu i wystawcą weksla, natomiast pozostali pozwani poręczyli za wystawcę weksla. W zakresie zarzutu nieważności weksla powód wskazał, że zawiera on wszystkie niezbędne elementy, których istnienie warunkuje ważność weksla. Przeniesienie weksla, jak wskazał powód, było dokonane przez podmiot istniejący zarówno w chwili wystawienia weksla przez dłużnika jak i w chwili dokonywania indosu. Powód zaprzeczył nadto, aby posiadał nieruchomość stanowiącą przedmiot leasingu, podnosząc że pomimo wypowiedzenia umowy leasingu pozwany nie oddał przedmiotu leasingu i w tym przedmiocie prowadzone jest postępowanie egzekucyjne (pismo k. 259-346).

Pismem z dnia 26 września 2016 r. pozwany K. C. wskazał, że uchyla się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, wskazując, że został wprowadzony w błąd co do treści czynności prawnej związanej z wystawieniem weksla jako dodatkowego zabezpieczenia umowy leasingu. Pozwany wskazał, że nigdy nie było jego zamiarem wystawienie weksla w imieniu własnym. Pozwany wskazał, że spółka (...) była wieloletnim klientem banku. Po fuzji i przejęciu (...)Banku przez powoda jego pracownicy złożyli ofertę konkurencyjnego refinansowania i zwiększenia limitu kredytowego na rachunku bieżącym. Jednakże oferta ta nie dotyczyła osób fizycznych.

W uzupełnieniu odpowiedzi na pozew Pozwany (...) sp. z o.o. wskazał, że powód nie przedstawił szczegółowego wyczerpanego dochodzonej w pozwie kwoty. Odnośnie nieważności weksla, pozwany podniósł, że z dokumentów przedstawionych przez powoda wynika, iż zostało przeniesione całe przedsiębiorstwo, natomiast poręczenie wekslowe zostało udzielone w dniu 27 czerwca 2012 r. Z kolei w dniu 24 maja 2016 r. (...) sp. z o.o. w likwidacji ustąpiła na zlecenie Banku (...). Zdaniem pozwanego w tym dniu bank nie mógł już dysponować prawami z weksla, gdyż w owym czasie całe przedsiębiorstwo należące do (...)zostało przeniesione na rzecz (...) Bank (...) S.A. Pozwany podtrzymał zarzut przedawnienia. Wskazał również, że otrzymał propozycje warunków umowy od poprzednika powoda dnia 17 kwietnia 2012 r. w drodze korespondencji mailowej, natomiast ostateczne warunki umowy z dnia 27 czerwca 2012 r. odbiegały od proponowanych, bowiem nie zawierały poręczenia wekslowego przez (...) sp. z o.o.

Pozwany podniósł również, że powód dochodząc od niego należności w kwocie ponad 13 mln zł nadużywa prawa podmiotowego. Powyższe pozwany uzasadniał tym, że zbył na rzecz poprzednika prawnego powoda własność nieruchomości o wartości 14,240 mln. zł netto w zamian za finansowanie. Z powyższej kwoty (...)wypłacił (...)sp. z o.o. kwotę 9,8 mln zł, co powoduje, że zabezpieczył kwotę 4,424 mln zł jako częściową zapłatę. Zdaniem pozwanego nadużycie prawa polega na posiadaniu przez powoda zabezpieczeń w postaci własności nieruchomości o wartości ponad 14 mln zł, zapłaty części ceny w wysokości ponad 4 mln zł, możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu umowy leasingu, weksla na 13 mln. zł.

W piśmie z dnia 30 stycznia 2017 r. powód wskazał, że przysługująca mu własność nieruchomości nie jest zabezpieczeniem wiarytelności z umowy leasingu. Powód zakwestionował również, aby wartość nieruchomości wynosiła 14.240.000 zł. Wskazał, że nie może obecnie wycenić nieruchomości gdyż nie została mu ona oddana przez pozwanego. Jednocześnie powód wskazał, że nie można uznać, aby pozwany K. C. działał pod wpływem błędu, bowiem nie wystawił weksla a jedynie udzielił poręczenia wekslowego, a składając podpis wiedział w jakim charakterze podpisuje weksel, gdyż na wekslu znajduje się odrębna adnotacja pozwanego „poręczam za wystawcę”.

Pismem z dnia 1 sierpnia 2017 r. pozwani (...) sp. z o.o. oraz K. C. wnieśli o przypozwanie (...) S.A.

W piśmie z dnia 13 lipca 2018 r. pozwani (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. powołali się na nieskuteczność przeniesienia weksla podnosząc, że (...) sp. z o.o. zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę przeniesienia przedsiębiorstwa oraz przejęcia długów. Umowa ta jak wskazali pozwani, została zawarta z innym podmiotem niż powodowa (...) Bank (...) S.A. Pozwani wskazali, że w świetle art. 3 ust. 1 umowy przeniesienia przedsiębiorstwa, w związku z tym, że w skład Przedsiębiorstwa wchodziły rzeczy ruchome i nieruchomości stanowiące przedmiot umowy leasingu (...) Bank (...) S.A. w dacie zbycia powyższych rzeczy wstąpił zgodnie z art. 709<sup>(14)</sup> § 1 k.c. w stosunki leasingu wynikające z umów leasingu na miejsce (...) sp. z o.o. Ów artykuł, jak wskazali pozwani, odnosił się również do nieruchomości położonej w K. będącej przedmiotem leasingu. Zgodnie z art. 3 ust. 4 w/w w ramach Przedsiębiorstwa przeszły na rzecz (...) Bank (...) S.A. wszystkie prawa i wiarytelności z zabezpieczeń ustanowionych na zabezpieczenie wiarytelności (...) sp. z o.o. z umów leasingu. Zdaniem pozwanych w związku z powyższym w świetle przedmiotowej umowy w dacie zawarcia umowy przeniesienia przedsiębiorstwa oraz przejęcia długu upoważnionym do wypełnienia, bądź indosowania weksla stanowiącego zabezpieczenie umowy leasingu stał się (...) Bank (...) S.A. Pozwani podnieśli, że to (...) Bank (...) S.A., a nie (...) sp. z o.o. w likwidacji uprawniony był do wypełnienia, indosowania weksla stanowiącego zabezpieczenie umowy leasingu. Ponadto pozwani podnieśli, że do umowy leasingu należy stosować art. 118 k.c. który na chwilę zawierania umowy leasingu stanowił, że termin przedawnienia wynosi 3 lata. Zdaniem pozwanych skoro zgodnie z umową raty leasingowe płatne są do 13 tego dnia kolejnego miesiąca, to wszystkie raty leasingowe wymagalne przed 31 maja 2013 r. przedawniły się. Przedawnieniu uległy również wszystkie pozostałe roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, takie jak podatek od nieruchomości, opłaty administracyjne, koszt finansowania VAT. W świetle powyższego, zdaniem pozwanych biorąc pod uwagę datę wystawienia dokumentu, tj. 18 lutego 2013 r. roszczenie powoda należy uznać za przedawnione. Ponadto zdaniem pozwanych nie było podstaw do wypowiedzenia umowy, bowiem pozwanemu nie sposób przypisać winy w opóźnieniu spłaty rat leasingowych, gdyż niespełnienie świadczeń w postaci spłaty rat leasingowych wynika z sytuacji w jakiej pozwany znalazł się niespodziewanie wskutek niezależnych od niego zdarzeń.

W kolejnym piśmie z dnia 25 marca 2019 r. pozwany K. C. wskazał, że kwota na wekslu różni się do kwoty wskazanej na wezwaniu do wykupu weksla, a kwestia ta nie została wyjaśniona.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2019 r. interwenient uboczny (...) S.A. przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W..

### **Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:**

***I. zasądził od (...) Sp. z o.o. w W., (...) Sp. z o.o. w W. i K. C. solidarnie na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 13 455 196, 68 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;***

***II. ustalił, że pozwani solidarnie ponoszą koszty procesu w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.***

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

(...) sp. z o.o. była długoletnim klientem Banku (...) S.A. z siedzibą w K., który udzielał jej kredytów. W latach 2007 – 2008 r., w czasie kryzysu finansowego umowy kredytu, Bank wypowiedział Spółce kredyty. Zobowiązania te zostały spacone. W 2012 r. pracownicy banku zaproponowali pozwaną (...) finansowanie przyszłych projektów. Ponieważ spółka (...) nie mogła być leasingobiorcą założono w tym celu spółkę (...), na którą przeniesiono majątek. Spółka została założona jako wymóg transakcji finansowej, której celem nie było prowadzenie działalności gospodarczej, a jedynie potrzeba finansowania leasingu. Spółka miała jednego członka zarządu w osobie pozwanego K. C., nie posiadała też żadnych kadr.

W dniu 27 czerwca 2012 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jako finansującym umowę leasingu nieruchomości. Na mocy umowy korzystający zobowiązał się do przyjęcia przedmiotu leasingu do używania i pobierania pożytków oraz zapłaty opłaty manipulacyjnej, rat leasingowych, w tym pierwszej raty leasingowej i innych płatności wynikających z umowy zobowiązał się również do wykonywania innych obowiązków przewidzianych w umowie. Nadto korzystający był uprawniony przez cały podstawowy okres umowy do dokonywania odpisów amortyzacyjnych od wartości budynku. W § 4 umowy strony ustaliły wartość początkową gruntu na kwotę 4.800.000 zł oraz wartość początkową budynku na kwotę 9.400.000 zł. Zgodnie z § 5 umowy Korzystający zobowiązał się do uiszczenia na rzecz Finansującego opłaty manipulacyjnej, płatnej najpóźniej w dniu dokonywania przez Finansującego pierwszej płatności pierwszej raty leasingowej, z tytułu ceny umowy sprzedaży, najpóźniej w dniu dokonywania przez Finansującego pierwszej płatności z tytułu ceny, drugiej raty leasingowej płatnej trzynastego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym rozpoczął się podstawowy okres umowy. Jeżeli termin płatności określony w zdaniu poprzedzającym przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy, to druga rata leasingowa miała być płatna w najbliższym dniu roboczym, trzecia i następne raty leasingowe płatne do trzynastego dnia kolejnego miesiąca podstawowego okresu umowy. Jeżeli termin płatności określony w zdaniu poprzedzającym przypadał na dzień ustawowo wolny od pracy, to trzecia i następne raty leasingowe miały być płatne w następnym dniu roboczym. Zgodnie z § 6 ust. 3 umowy, na miesięczną ratę leasingową składały się: miesięczna rata za grunt, w wysokości określonej harmonogramem leasingu, miesięczna rata za budynek, w wysokości określonej w harmonogramie leasingu. Na mocy § 9 umowy Korzystający został obciążony podatkiem od nieruchomości oraz innymi podatkami, składkami i opłatami o charakterze publicznoprawnym, w tym wynikającym z przepisów dotyczących ochrony środowiska, związanych z przedmiotem leasingu lub jego finansowaniem, istniejącymi lub wprowadzanymi po dacie zawarcia niniejszej umowy, kosztów postępowań sądowych lub administracyjnych dotyczących przedmiotu leasingu, kosztów związanych z ubezpieczeniem przedmiotu leasingu o ile są opłacane przez finansującego, innych wydatków finansującego związanych z koniecznymi remontami, naprawami przedmiotu leasingu, zgodnie z § 15 ust. 4 umowy. Zgodnie z § 24 ust. 3 Finansujący mógł wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, jeżeli Korzystający dopuszczał się zwłoki z zapłatą co najmniej równoważności jednej raty leasingowej lub innych płatności wynikających z umowy i nie zapłacił zaległości, w terminie 7 dni od otrzymania od finansującego wezwania do zapłaty zawierającego zagrożenie, że w razie bezskutecznego upływu terminu, Finansujący będzie mógł wypowiedzieć umowę ze skutkiem natychmiastowym. Zgodnie z § 25 umowy w przypadku wypowiedzenia przez Finansującego umowy ze skutkiem natychmiastowym, zapłacone do dnia wypowiedzenia raty leasingowe nie podlegały zwrotowi, a finansujący był uprawniony do natychmiastowego przejęcia przedmiotu Leasingu oraz żądania natychmiastowej zapłaty kwoty zaległych, a nie zapłaconych dotąd przez korzystającego rat leasingowych wraz z odsetkami. Nadto korzystający zobowiązany był zapłacić wówczas Finansującemu odszkodowanie z tytułu przedwczesnego zakończenia leasingu stanowiącego sumę: kwot wszystkich rat leasingowych przewidzianych w umowie za cały podstawowy okres umowy, a niezapłaconych dotychczas, zdyskontowanej stawki równej połowie stawki bazowej obowiązującej w dniu rozwiązania umowy oraz wartości końcowej przedmiotu leasingu oraz kosztów wydatków związanych z przejęciem oraz zbyciem Przedmiotu leasingu, w tym kosztów pomocy prawnej. W nocy Finansujący określił termin płatności wyliczonego odszkodowania. Ponadto zgodnie z § 25 ust. 2 Finansujący zobowiązany był zwrócić część kwoty zapłaconej przez Korzystającego zgodnie z ust. 1 pkt. 1 – 3, w wysokości równej cenie netto uzyskanej w wyniku sprzedaży przejętego przez Finansującego przedmiotu leasingu pomniejszonej o koszty sprzedaży. Zwrot, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym miał nastąpić po otrzymaniu przez Finansującego ceny sprzedaży za przedmiot leasingu. Finansujący był zobowiązany do sprzedaży przedmiotu leasingu na jak najkorzystniejszych warunkach.

Zgodnie z harmonogramem leasingu dla korzystającego miesięczne raty leasingu wynosiły 61.505,09 zł netto z umowy leasingu nr (...) oraz 52.828,75 zł netto z umowy leasingu nr (...).

W dniu 27 czerwca 2012 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wystawił weksel własny poręczony przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz K. C.. W dniu 24 maja 2016 r. (...) sp. z o.o. w likwidacji ustąpił na zlecenie Banku (...) S.A. z siedzibą w W..

Zgodnie z deklaracją wekslową podpisaną zarówno przez wystawcę weksla, jak i poręczycieli, Korzystający wystawił na użytek Finansującego dwa weksle własne in blanco opatrzone klauzulą „bez protestu” i upoważnił Finansującego do ich wypełnienia do łącznej kwoty odpowiadającej sumie zaległych rat leasingowych oraz wszelkich innych opłat, kar umownych i należności obciążających Korzystającego, a wynikających z umowy, w tym odsetek za opóźnienie, odszkodowań i kosztów, które są wymagalne zarówno w okresie obowiązywania umów, jak również po ich wypowiedzeniu, rozwiązaniu lub wygaśnięciu. Dodatkowo Finansujący miał prawo wypełnić weksle i opatrzyć weksle datą płatności w każdym czasie, według własnego uznania, zawiadamiając Korzystającego listem wysłanym na adres Wystawcy podany w deklaracji. Dodatkowo w deklaracji wskazano, że poręczyciel poręcza za wszelkie zobowiązania Korzystającego wynikające lub związane z umową w tym za zobowiązania wekslowe wynikające z weksla.

W trakcie trwania umowy powód wystawił pozwanemu (...) sp. z o.o. faktury VAT na następujące kwoty:

- a) faktura nr (...) z dnia 18 października 2012 r. – 57.543,40 zł;
- b) faktura nr (...) z dnia 17 grudnia 2012 r. – 14.778,45 zł;
- c) faktura nr (...) z dnia 2 stycznia 2013 r. – 50.394,97 zł;
- d) faktura nr (...) z dnia 2 stycznia 2013 r. – 59.497,30 zł;
- e) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 1 lutego 2013 r. – 59.497,30 zł;
- f) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 1 lutego 2013 r. – 50.394,97 zł;
- g) faktura (...) z dnia 31 stycznia 2013 r. – 15.381,15 zł;
- h) faktura nr (...) z dnia 13 lutego 2013 r. – 123 zł;
- i) faktura nr (...) z dnia 18 lutego 2013 r. – 15.381,15 zł;
- j) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 01 marca 2013 r. – 59.497,30 zł;
- k) faktura nr (...) z dnia 18 marca 2013 r. – 15.381,15 zł;
- l) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 2 kwietnia 2013 r. – 47.613,61 zł;
- m) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 2 kwietnia 2013 r. – 57.232,88 zł;
- n) faktura nr (...) z dnia 11 kwietnia 2013 r. – 15.381,15 zł;
- o) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 02 maja 2013 r. – 47.613,61 zł;
- p) nota obciążeniowa nr (...) z dnia 2 maja 2013 r. – 57.232,88 zł;
- q) faktura nr (...) z dnia 15 maja 2013 r. – 15.381,15 zł;
- r) nota obciążeniowa odszkodowawcza nr (...)z dnia 13 czerwca 2013 r. - 5.250.497,16 zł;

s) nota obciążeniowa odszkodowawcza nr (...)z dnia 13 czerwca 2013 r. – 5.769.340,90 zł.

W okresie od 28 października 2012 r. do 27 października 2013 r. nieruchomość położona przy ul. (...) oraz znajdujące się na jej terenie budynki były objęte umową ubezpieczenia majątkowego od wszelkiego ryzyka lub uszkodzenia. W dniu 22 listopada 2012 r. ok. godz. 14.15 w miejscowości K. przy ul. (...) doszło do pożaru dachu hali produkcyjnej firmy (...). W wyniku pożaru oraz wysokiej temperatury doszło do uszkodzenia poszycia dachu oraz poszycia ścian zewnętrznych. Nadpalona została również belka kontowej drewnianej o długości ok. 6 m (zaświadczenie k. 563). Roszczenia związane z odszkodowaniem w kwocie 22.169.722 zł za szkody powstałe w tym pożarze są przedmiotem sporu pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) Towarzystwo (...) przed Sądem Okręgowym w Warszawie Wydziałem Gospodarczym. Wyrokiem częściowym z dnia 11 stycznia 2017 r. Sąd oddalił powództwo co do kwoty 17.660.700 zł, który został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

Do czasu pożaru Finansujący regularnie uiszczał opłaty zobowiązania. Po pożarze spółka nie zwróciła przedmiotu leasingu, wskazując, że znajduje się w niej park maszynowy, a zakres jego zniszczeń jest przedmiotem sporu pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem w sprawie o zapłatę odszkodowania. Początkowo spółka prowadziła jeszcze działalność gospodarczą, jednakże straty były coraz większe. Na skutek utraty klientów i pracowników dochody spółki spadły do zera.

W latach 2013 – 2015 r. pomiędzy stronami toczyły się rozmowy ugodowe. Strony ustaliły termin podpisania ugody, jednakże w dniu w którym miało dojść do jej zawarcia, pozwany doszedł do wniosku, że warunki na jakim miało dojść do ugody nie są dla niego korzystne. W związku z czym do ugody nie doszło. Pozwana natomiast skorzystała z współpracy z R. M., który miał się podjąć restrukturyzacji przedsiębiorstwa. W efekcie końcowym doszło do utworzenia spółki (...). Na jej konto były przekazywane wszystkie środki należne pozwanemu.

Pismem z dnia 6 maja 2013 r. (...) wezwało(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do zapłaty opłat leasingowych i innych należności związanych z umowami leasingu nieruchomości zawartymi w dniu 27 czerwca 2012 r., w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. W piśmie tym wskazano, że w przypadku niedokonania płatności w terminie, (...) sp. z o.o. będzie mógł wypowiedzieć umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym. Podano również, że na dzień 2 maja 2013 r. suma zaległości wynosi 539.805,96 zł. Powyższe wezwanie pozwany otrzymał w dniu 8 maja 2013 r.

Stan zadłużenia (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu umowy leasingu na dzień 30 maja 2016 r. wynosił 8.834.480,18 zł.

Pismem z dnia 31 maja 2013 r. (...) złożył pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu na podstawie § 24 ust. 1 pkt. 3 umowy leasingu w związku z nieuiszczeniem przez Korzystającego należnych płatności wynikających z umowy leasingu. W wypowiedzeniu tym wskazano, że Korzystający zostanie wezwany przez Finansującego do przekazania przedmiotu Leasingu odrębnym pismem, wskazującym termin i sposób wydania przedmiotu leasingu.

Pismem z dnia 28 czerwca 2013 r. (...) sp. z o.o. oświadczyła (...) sp. z o.o., że w oparciu o art. 498 § 1 k.c. dokonała potrącenia wskazanych wierzytelności z wierzytelnościami przysługującymi (...) względem (...)na łączną kwotę 11.679.871,66 zł. W przedmiotowym piśmie wskazano również, że w związku z dokonaniem potrąceniem wierzytelności jakie przysługują spółce względem (...) wynoszą 8.832.616,73 zł.

W dniach 14 czerwca 2013 r., 12 lipca 2013, 13 sierpnia 2013r., 13 września 2013 r., 14 października 2013 r., 14 listopada 2013 r., 17 grudnia 2013 r. powód dokonał na rzecz Urzędu Miasta K. opłaty z tytułu podatku od nieruchomości w kwotach po 12.505 zł. Następnie w okresie styczeń 2014 r. – maj 2014 r (poza lutym 2014 r., kiedy wpłacono 12.627 zł) z tego tytułu powód uiszczał opłatę w kwocie 12.628 zł, zaś w okresie od lipca 2014 r. do grudnia 2014 r. opłatę w kwocie 12.627 zł. Od lutego 2015 r. do czerwca 2015 r. powód uiszczał opłatę w wysokości 12.928 zł, a od lipca 2015 r. do grudnia 12.927 zł. W okresie od stycznia 2016 r. do maja 2016 r. powód z tytułu podatku od nieruchomości uiszczał opłatę w kwocie 12.928 zł. Ponadto powód ponosił koszt ubezpieczenia nieruchomości z miesięczną składką 470 zł

oraz składką 5.640 zł uiszczoną w 2013 r. Powód zapłacił również ubezpieczenie z tytułu OC w kwocie 1.500 zł w dniu 8 lipca 2013 r. oraz 11 sierpnia 2015 r.

Pismem z dnia 17 lutego 2014 r. (...) Bank (...) S.A. poinformował (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., że z dniem 15 lutego 2014 r. nastąpiło przejście przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.. Ponadto poinformowano Korzystającego, że dokonanie przeniesienia praw i obowiązków wynikających z umowy nie powoduje zmian rachunku bankowego, na który mają być dokonywane opłaty rat leasingowych.

12 listopada 2014 r. powód wezwał (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do zapłaty i wydania nieruchomości.

24 maja 2016 r. powód w związku z uzupełnieniem weksla na kwotę 13.455.215,13 zł wezwał K. C., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. oraz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. do wykupu weksla w terminie do dnia 30 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o przedłożone dokumenty, których prawdziwości strony nie kwestionowały.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił również w oparciu o zeznania złożone przez pozwanego K. C., które w zakresie w jakim odnosiły się do przebiegu wykonywania umowy leasingu, pożaru, likwidacji szkody, czy rozmów ugodowych zasługiwały na obdarzenie wiarą w całości. Treść tych zeznań była bowiem spójna z dowodami z dokumentów, które Sąd obdarzył wiarą. Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania pozwanego, w których negował złożenie podpisu w imieniu własnym, na wekslu, wskazując, że jego intencją nie było zaciągnięcie zobowiązania wekslowego. W tym zakresie Sąd Okręgowy uznał, że zeznania pozwanego, jako sprzeczne z treścią deklaracji wekslowej, którą pozwany również podpisał, stanowią próbę uniknięcia odpowiedzialności wekslowej.

Sąd Okręgowy pominął zeznania świadka E. C., złożone w imieniu pozwanych Spółek. Świadek nie posiadała wiedzy na temat procedury zawierania umowy leasingowej, składania deklaracji wekslowej i podpisów pod wekslem przez K. C..

Sąd pozytywnie zweryfikował złożoną do akt sprawy opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. W ocenie Sądu, została ona bowiem sporządzona w sposób profesjonalny i rzetelny, a nadto zgodny z postanowieniem dowodowym Sądu. Wnioski wypływające z opinii były zaś logiczne i spójne oraz w klarowny sposób uzasadnione. Przedmiotowa opinia nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków strony pozwanej o dopuszczenie dowodów z przesłuchania świadków D. J. i J. G., A. L., P. K. oraz M. O., albowiem okoliczności na jaką mieli zostać przesłuchani świadkowie pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Dotyczyły one bowiem kwestii poprzedzających zawarcia umowy leasingu, czy też negocjacji pomiędzy stronami, które nie były osią sporu pomiędzy stronami.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd miał na uwadze to, że podstawą powództwa był weksel in blanco wystawiony przez pozwanych na poczet zabezpieczenia roszczeń z zawartej i poręczonej pomiędzy stronami umowy leasingu.

Odnosząc się do kwestii ważności weksla trzeba wskazać, że weksel własny jest nieważny, jeżeli w momencie przedstawienia go do zapłaty brak mu chociażby jednego elementu wymienionego w art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, a więc jeżeli brak jest nazwy „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenia bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenia terminu płatności, oznaczenia miejsca płatności, nazwiska osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenia daty i miejsca wystawienia weksla, podpisu wystawcy weksla, przy czym stosownie do art. 102 pr. wekslowego, weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem, zaś w braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia weksla uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy, a weksel własny, w którym nie oznaczono miejsca wystawienia, uważa się za wystawiony w miejscu, podanym obok nazwiska wystawcy. Data wystawienia weksla powinna zawierać oznaczenie dnia, miesiąca i roku. Brak jednego z tych elementów, w tym roku wystawienia, powoduje, że należy uznać, iż data wystawienia weksla nie



została wskazana, a zatem weksel jest nieważny, chyba że możliwe okaże się usunięcie tego braku w drodze wykładni weksla. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że usunięcie braków formalnych weksla w drodze wykładni nie jest wykluczone, jednakże, z uwagi na szczególny rygoryzm odpowiedzialności wekslowej i formalizm prawa wekslowego, uzasadniony koniecznością zapewnienia szybkiego i bezpiecznego obrotu wekslami, zakres wykładni weksla jest znacznie zawężony i ogranicza się do wykładni obiektywnej, dokonywanej wyłącznie na podstawie tekstu weksla. Formalny charakter weksla wprawdzie nie wyłącza możliwości wykładni, czyli ustalenia jego właściwej treści, jednak wyjaśnienia tego można dokonać tylko na podstawie tekstu weksla, gdyż ze względu na obiegowość weksli i konieczność zapewnienia ochrony nabywcy, dla ustalenia treści zobowiązania wekslowego miarodajna może być tylko treść oświadczenia woli zawarta w dokumencie wekslowym. Dokonana w oparciu o tekst weksla wykładnia może zmierzać do uściślenia znaczenia poszczególnych zwrotów, usunięcia oczywistych pomyłek oraz błędów językowych, czy gramatycznych.

Sąd Okręgowy uznał, że weksel będący przedmiotem niniejszego postępowania jest ważny w świetle wymogów formalnych wskazanych w treści art. 101 pr. wekslowego, albowiem zawiera nazwę weksel w samym tekście dokumentu, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, nazwę podmiotu, na którego rzecz zapłata ma być dokonana, oznaczenie miejsca i terminu płatności, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla, podpis wystawcy weksla.

Nie ulega wątpliwości, iż głównym dłużnikiem z weksla, a więc takim dłużnikiem, na którym ciąży przede wszystkim obowiązek zapłaty sumy wekslowej, jest w wekslu własnym jego wystawca – (...) sp. z o.o.

Z utrwalonego stanowiska doktryny i orzecznictwa wynika, że weksel in blanco może być przedmiotem obrotu jeszcze przed wypełnieniem. Wynika to z treści art. 10 Prawa wekslowego. W przepisie tym nie ma jednak wyraźnych wskazówek, co do zasad rządzących tym obrotem. Sąd Najwyższy rozważając to zagadnienie w wyroku z dnia 5 lutego 1998 r., III CKN 342/97 wskazał na występujące w tym zakresie dwa zapatrywania. Według jednego zapatrywania nabycie weksla in blanco jest możliwe tylko ze skutkami przelewu, tj. z wyłączeniem zastosowania art. 10 Prawa wekslowego. A zatem, choćby nabycie weksla in blanco przybierało zewnętrzną postać nabycia w drodze indosu lub nabycia w sposób określony w art. 14 zd. 2 pkt 3 Prawa wekslowego, wyrze tylko takie skutki, jakie wynikają z przelewu wiarygodności. Według innego natomiast poglądu - wychodzącego z założenia, że weksel in blanco jest przeznaczony do obiegu i żądanie od jego nabywcy, aby zasięgnął uprzednio u osoby na nim podpisanej informacji o treści upoważnienia do uzupełnienia, hamowałoby obrót tym wekslem - nabycie weksla in blanco jest możliwe także na zasadach prawa wekslowego, z zastosowaniem art. 10 Prawa wekslowego, a zatem w sposób chroniący dobrą wiarę nabywcy, co do treści upoważnienia do uzupełnienia weksla in blanco. Wybór drugiej ewentualności można zasadnie rozważać tylko w odniesieniu do tych przypadków, w których wręczony nabywcy weksel in blanco, jest zaopatrzony w indos. Jedynie bowiem wtedy są podstawy do uznania, że przeniesienie weksla in blanco nastąpiło na zasadach prawa wekslowego. Również Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, w wyroku z dnia z dnia 7 marca 2012 r. o sygn. I ACa 97/12, stanął na stanowisku, że dopuszczalny jest obrót wekslem in blanco, przed jego uzupełnieniem, zarówno przez indos, jak i przez przelew bądź dziedziczenie. W razie użycia do przeniesienia praw z weksla formy indosu, odpowiedzialność wekslowa dłużnika jest uzależniona od późniejszego wypełnienia weksla. Wskazać przy tym należy, iż jeżeli przeniesienie następuje w drodze indosu wekslowego to samo wręczenie weksla in blanco upoważnia jednocześnie do wypełnienia weksla. W przypadku jednak przeniesienia praw z weksla, w drodze indosu in blanco, przed jego uzupełnieniem dłużnik może podnosić zarzuty ze stosunku podstawowego z poprzednim posiadaczem weksla, zwłaszcza co do treści porozumienia wekslowego bez ograniczeń. Przepis art. 16 ust. 1 prawa wekslowego przewiduje tzw. formalną legitymację wekslową. Uprawnienia z weksla mogą przysługiwać i być wykonywane jedynie przez osobę, której przysługuje wspomniana legitymacja. Na rzecz osoby legitymowanej formalnie prawo wekslowe tworzy domniemanie prawne, gdy spełnione zostały dwa elementy: władanie wekslem i nieprzerwany szereg (ciąg) indosów na wekslu. O istnieniu władania rzeczą decydują przepisy prawa rzeczowego (art. 336 k.c.). Natomiast o nieprzerwanym ciągu (sekwencji) indosów można mówić wówczas, gdy indosatariusz wywodzi swoje uprawnienie z poprzedniego indosu, który został na jego rzecz dokonany lub z indosu in blanco. W niniejszej sprawie nie było

wątpliwości, co do tego, że strona powodowa jest posiadaczem weksla. Wbrew stanowisku skarżącego, nie było także podstaw do przyjęcia, że stronie powodowej nie przysługuje formalna legitymacja wekslowa.

Zgodnie z art. 13 prawa wekslowego indos powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużku) i podpisany przez indosanta. Indos może nie wymieniać indosatarjusza lub może ograniczać się tylko do podpisu indosanta (indos in blanco). Nabycie weksla in blanco zgodnie z wskazanymi w cyt. wyżej przepisach zasadami zakłada jednak - ściśle biorąc - wskazanie już w tym wekslu wekslobiorcy (remitenta), ponieważ pierwszy indos - także indos in blanco - może pochodzić od wekslobiorcy. Przeniesienie wiarygodności z weksla może bowiem jedynie pierwszy wierzyciel wekslowy, a skuteczność takiego przeniesienia uwarunkowana jest m.in. istnieniem właściwego podpisu remitenta (art. 13 prawa wekslowego) lub podmiotów go reprezentujących (art. 8 prawa wekslowego). Jak wskazuje się w piśmiennictwie pierwszy indos musi jedynie stwarzać wrażenie pochodzenia od remitenta.

W niniejszej sprawie pierwotny wierzyciel wekslowy tj. (...) zawarł umowę z (...) Bank (...) S.A. przeniesienia przedsiębiorstwa. Fakt, iż powodem w niniejszej sprawie jest (...) Bank (...) S.A. nie prowadzi do nieważności weksla. Wskazać należy, iż (...) zarówno w chwili wystawienia weksla jak i dokonania indosu posiadał osobowość prawną. Ponadto zauważyć należy, iż w artykule 6 ust. 5 umowy z dnia 15 lutego 2014 r. (...) zobowiązał się do umieszczenia prawidłowo sporządzonego indosu na wekslach stanowiących zabezpieczenie wiarygodności przenoszący wszystkie prawa z tych weksli na (...) Bank (...). W dniu 30 kwietnia 2015 r. doszło do połączenia Banku (...) S.A. z Bankiem (...) S.A. jako spółką przejmującą. W wyniku powyższego połączone spółki działają pod (...) Bank (...) S.A. W tym stanie rzeczy nie sposób jest uznać, że indos mógł być dokonany „jedynie na powoda jako wierzyciela”. Zbycie zorganizowanej części przedsiębiorstwa nie było więc przeszkodą do przeniesienia weksla w drodze indosu, zwłaszcza, że (...) była podmiotem nadal działającym na rynku. Przyjęcie zasadności zarzutu pozwanego i przeniesienie praw z weksla w sposób wskazany przez pozwanych w istocie prowadziłyby do nieważności indosu, a tym samym – nieważności samego weksla.

Podstawę solidarnej odpowiedzialności pozwanych (...)sp. z o.o. z siedzibą w W. i K. C. statuują z kolei przepisy dotyczące poręczenia wekslowego. Zgodnie bowiem z art. 30 ustawy pr. weksl. zapłata weksla może zostać zabezpieczona poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub jej części. Zgodnie z art. 31 prawa wekslowego poręczenie umieszcza się na wekslu lub na przedłużku. Czynność poręczenia polega na złożeniu oświadczenia woli przez poręczyciela, poprzez złożenie podpisu na wekslu - in verso - na przedniej stronie weksla lub in dorso - na tylnej stronie weksl. Każdy dłużnik, który składa swój podpis na wekslu, zaciąga zobowiązanie wobec wierzyciela. Dokonanie czynności poręczenia wywołuje skutki prawne w postaci powstania stosunku poręczenia. Ten stosunek poręczenia jest zobowiązaniem wekslowym poręczyciela wobec wierzyciela (posiadacza weksla). Zobowiązanie to opiera się na umowie zawartej przez poręczyciela z posiadaczem weksla. Na wekslu złożonym w sprawie oświadczenie woli każdego z poręczycieli zostało złożone na tylnej stronie weksla i niewątpliwie wskazywało, że każdy z nich poręczył za wystawcę weksla. W konsekwencji, kto podpisał się na wekslu, jako poręczyciel, odpowiada jako poręczyciel chyba, że remitent wiedział, że taka osoba w ogóle nie zamierzała udzielić poręczenia. Pozwani podpisali dodatkowo deklarację wekslową, z której wynikała wola poręczenia za wystawcę weksla, co podważa skuteczność ponoszonych w tej materii zarzutów.

Zakres odpowiedzialności awalisty wyznacza art. 32 cytowanej wyżej ustawy, w myśl którego poręczyciel odpowiada tak samo jak osoba, za którą poręczył. Należy wskazać, że zobowiązanie poręczyciela jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie, za które poręcza było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny, z wyjątkiem wady formalnej. W doktrynie wskazuje się, że poręczenie wekslowe jest przyjęciem odpowiedzialności przez poręczającego wobec każdego posiadacza weksla za zobowiązania wekslowe. Może ono zabezpieczać wykonanie zobowiązania niezależnie od źródła jego powstania. Awalista zabezpiecza jednak tylko zobowiązanie wekslowe. Cechuje się ono abstrakcyjnością i bezwarunkowością. Akcesoryjność poręczenia wekslowego wykazuje cechy odmienne w stosunku do innych zabezpieczeń, w tym poręczenia cywilnego. Zobowiązanie awalisty powstaje niezależnie od istnienia zobowiązania dłużnika głównego w sensie materialnym. Wystarczy, że zobowiązanie to zostało prawidłowo wyrażone na dokumencie

wekslowym w sensie formalnym. Z tego też względu akcesoryjność poręczenia wekslowego określana jest jako akcesoryjność formalna. Zobowiązanie poręczyciela wekslowego jest zobowiązaniem samodzielny.

Pozwany K. C. wskazywał, że składając podpis na wekslu nie miał intencji zaciągnięcia zobowiązania jako poręczyciel wekslowy, powołując się na działanie pod wpływem błędu.

Na rozprawie w dniu 3 lutego 2017 r. pozwany K. C. wskazywał, że nie chciał podpisywać weksla jako osoba fizyczna. Okolicznościom powyższym Sąd Okręgowy nie dał wiary. Z zeznań pozwanego nie wynika bowiem, aby prowadząc działalność na szeroką skalę, pozwany nie był świadomy swoich działań. Sam wręcz w toku postępowania powoływał się na długoletnią współpracę z poprzednikiem prawnym powoda, odwoływał się do kwestii dotyczących refinansowania kredytów, czy przedstawianych mu propozycji finansowych przez pozwanego. Zeznał również, że czytał deklarację wekslową. Pozwany nie kwestionował prawdziwości złożonych na wekslu podpisów, wskazywał jedynie, że uważał, iż podpisuje weksle jako Prezes Zarządu pozwanej spółki. Zeznając na rozprawie w dniu 14 lipca 2020 r. pozwany K. C. podnosił, że nie był informowany o tym, iż jest poręczycielem osobistym, zaznaczał, iż takie rozwiązanie go nie interesuje. Powyższe twierdzenia pozwanego w świetle przedłożonych dokumentów, tj. weksla i deklaracji wekslowej nie mogą zasługiwać na uwzględnienie, albowiem z ich treści wynika jednoznacznie, że pozwany podpisał się jako poręczyciel, o czym świadczą słowa „poręczam za wystawcę” pod jakimi podpisał się pozwany K. C.. W związku z czym brak jest podstaw do wywodzenia, iż nie był świadomy treści i skutków złożonego oświadczenia.

Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że pozwany K. C. nie dokonał skutecznego uchylenia się od skutków oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że wątpliwości wywołuje dochowanie wymogów określonych w art. 88 § 1 k.c., jak i zachowania rocznego terminu od daty wykrycia błędu.

Sąd Okręgowy wskazał, że jeśli weksel własny będący podstawą powództwa nie został całkowicie wypełniony w chwili wystawienia, to jest to weksel niepełny (art. 10 prawa wekslowego), tzw. weksel in blanco. Przy realizacji praw z weksla przez stronę umowy zawartej przy jego wystawieniu obowiązuje i wiąże strony treść tej umowy, tzw. deklaracji wekslowej. Deklaracja wekslowa, zwana także porozumieniem wekslowym, z jednej strony upoważnia remitenta do wypełnienia weksla, z drugiej zaś określa przesłanki i sposób jego wypełnienia. A zatem weksel in blanco jest uzupełniony zgodnie z zawartą deklaracją wekslową, gdy umieszczono w nim elementy odpowiadające umowie osoby na nim podpisanej z osobą, której wręczyła ona weksel in blanco. Należy zaznaczyć, że jeżeli deklarację wekslową podpisał także poręczyciel, remitent jest związany jej treścią i może dochodzić od poręczyciela roszczeń z tytułu udzielonego przez niego poręczenia wekslowego tylko w granicach określonych umową. Granicę taką może stanowić m.in. oznaczenie wysokości sumy pieniężnej, za którą poręczyciel udzielił poręczenia.

Z art. 10 Prawa wekslowego wynika, że jeżeli weksel in blanco, został uzupełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, dłużnik wekslowy nie może wobec posiadacza weksla zasłaniać się zarzutem, iż nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Ten przepis dotyczy zgodności uzupełnienia weksla in blanco z treścią porozumienia wekslowego zawartego między wystawcą a remitentem weksla lub indosatariuszem weksla in blanco.

Na skutek stanowiska pozwanych, spór pomiędzy stronami przeniósł się ze stosunku wekslowego również na stosunek podstawowy - umowę leasingu, regulowanej przepisami art. 709<sup>1</sup> i n. k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że ciężar dowodu przeciwko domniemaniu istnienia zobowiązania wekslowego (ciężar dowodu przeciwnego), obciąża dłużnika, a więc wystawcę weksla i poręczycieli odpowiadających z weksla. Powód jest jedynie obowiązany do wskazania sposobu wyliczenia sumy wekslowej. To na pozwanym spoczywa również ciężar udowodnienia niezasadności dochodzonych przez wierzyciela wekslowego roszczeń. Obowiązkiem strony pozwanej, jako zainteresowanej w oddaleniu powództwa, było wykazanie, że z uwagi na niezgodność wypełnienia weksla in blanco z porozumieniem wekslowym, dochodzona wierzytelność powodowi nie przysługuje lub przysługuje w wysokości niższej niż suma wekslowa.

W toku postępowania pozwani nie wykazali, aby powód wypełnił weksle niezgodnie z deklaracją wekslową. Z opinii biegłego sądowego, której pozwani nie kwestionowali wynika, że należności z tytułu umowy leasingu zawartej pomiędzy (...) S.A. w dniu 27 czerwca 2012r., (w tym należności głównej i odsetek), na datę wypełnienia weksła, tj. na dzień 30 maja 2016r., wyniosła 8.834.480, 18 zł (powód w pozwie wypełnił weksel na kwotę 8.832.616,73 zł). Na podstawie zawartej pomiędzy stronami umowy leasingu dochodził od pozwanych kwoty 4.036.589,50 zł z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości po wypowiedzeniu umowy leasingu za okres od czerwca 2013 r. do kwietnia 2016 r., kwoty 585.990,45 zł z tytułu zapłaconego podatku od nieruchomości za okres od kwietnia 2013 r. do kwietnia 2016 r. oraz koszty ubezpieczenia przedmiotu leasingu. Sporządzona opinia biegłego sądowego, zgodnie z wnioskiem pozwanego K. C. została sporządzona jedynie na okoliczność ustalenia wysokości należności głównej wraz odsetkami na datę wypełnienia weksła. Co do pozostałych należności pozwani nie wykazali, iż kwoty dochodzone przez powoda nie są zgodne z postanowieniami umowy, jak również treścią deklaracji wekslowej.

Odnosnie poniesionej przez pozwanych kwestii braku zasadności wypowiedzenia umowy z uwagi na fakt, że pozwani nie dopuścili się zwłoki, w rozumieniu przepisu art. 709<sup>13</sup> § 2 k.p.c., zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób nie podnieść, że spółka nie regulowała wymagalnych rat leasingowych, również po wypłacie odszkodowania przez ubezpieczyciela odszkodowania za szkodę doznaną w wyniku pożaru.

W ocenie Sądu Okręgowego również zarzut nadużycia prawa podmiotowego nie zasługiwał na uwzględnienie. Powód, wbrew twierdzeniom pozwanych, nie dokonał nadzabezpieczenia. Sam pozwany K. C. wskazywał, że leasingowana nieruchomość nie została powodowi zwrócona. Wartość przedmiotowej nieruchomości w jego ocenie wynosiła ok. 14 mln zł. Biorąc pod uwagę zakres uszkodzeń budynku, powstałych na skutek pożaru, trudno uznać bez aktualnej wyceny, czy odzwierciedla ona rynkowe ceny tego typu nieruchomości. Niewątpliwym natomiast jest, że powód na skutek niezwrócenia przez pozwanego przedmiotu leasingu, pozbawiony jest możliwości wykonywania praw z swojej nieruchomości i musi ponosić dodatkowe koszty, w tym związane z prowadzeniem w tym zakresie postępowania egzekucyjnego. Realizacja przez powoda praw z weksła gwarancyjnego, w sytuacji nieuiszczenia przez Finansującego należnych opłat leasingowych, nie może być traktowana jako przejaw nadużycia prawa podmiotowego. Zdaniem Sądu okoliczności podnoszone przez pozwanych związane z nadzwyczajną sytuacją – pożarem, który wybuchł w dniu 22 listopada 2012r., jego skutkami, długością postępowania dotyczącego likwidacji szkody przez (...) Towarzystwo (...), przewlekłością postępowania toczącego się w sprawie XVI GC 592/14, czy wystąpienia przez pozwanego z propozycją ugody, nie świadczą o nadużyciu przez powoda prawa w dochodzeniu roszczeń, albowiem powód i jego poprzednik prawny, właśnie mając na uwadze sytuację w jakiej znalazł się pozwany odroczył termin dochodzenia roszczeń i podjął z pozwanym rozmowy ugodowe. Zdaniem Sądu Okręgowego to zachowanie pozwanych stanowiło nadużycie prawa. Jak wynika bowiem z zeznań pozwanego K. C., środki jakie pozwana spółka uzyskiwała już po pożarze, w tym z tytułu ubezpieczenia, przekazywane były na rzecz innej – specjalnie utworzonej spółki (...), a nie na rzecz finansującego, który ponosił wydatki publicznoprawne i podatki, za nieruchomość, która była przedmiotem leasingu.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesienie przez pozwanych zarzutu przedawnienia również nie zasługiwało na uwzględnienie. Termin płatności weksła określono na 30 maja 2016 r. Pozew wniesiono zaś w dniu 1 czerwca 2016 r. A zatem z całą pewnością nie nastąpiło przedawnienie wierzytelności wekslowej, które zgodnie z treścią art. 70 pr. weksl. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że nastąpiło przedawnienie roszczeń ze stosunku podstawowego w świetle treści art. 118 k.c. Potrąceniem dokonany w dniu 28 czerwca 2013 r. finansujący dokonał potrącenia wierzytelności, na umarzając wierzytelności najdalej wymagalne. Strona pozwana natomiast nie wskazała jakie roszczenia, dochodzone za okres przed dniem 1 czerwca 2013 r. należałoby uznać za przedawnione. Sąd Okręgowy wskazał, że pomiędzy stronami na przestrzeni lat 2013 – 2015 toczyły się rozmowy ugodowe. Powód zaniechał prowadzenia działań zmierzających do egzekucji przysługujących mu wierzytelności. W 2015 r. strony uzgodniły warunki ugody, spotkały się w Kancelarii Notarialnej celem podpisania ugody, a strona odmówiła jej podpisania. W dalszym ciągu istnieje więc wierzytelność, której spełnienie ma gwarantować wystawiony przez pozwaną weksel. Gdyby ów zarzut był skuteczny, to jego uwzględnienie w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiłoby naruszenie art. 5 k.c.

Istniały więc podstawy do wypełnienia weksla i dochodzenia od pozwanych żądanej przez powoda kwoty wraz z odsetkami w wysokości wskazanej w pozwie, należało orzec jak w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wnieśli wszyscy pozwani.

Pozwani ad.1 i ad. 2 zaskarżyli wyrok w całości, zarzucając:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z dokumentów w postaci weksla własnego in blanco wraz z indosem oraz Umowy Przeniesienia Przedsiębiorstwa oraz Przejęcia Długów zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o., a (...) Bank (...) S.A. i w konsekwencji błędne uznanie, że weksel własny in blanco oraz dokonany indos są ważne i skuteczne,

b) naruszenie art. 11 zd. 1 prawa wekslowego z dnia 28 kwietnia 1936 r. w zw. z art. 13 zd. 1 prawa wekslowego oraz w zw. z art. 709<sup>14</sup> § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że (...) Sp. z o.o. w likwidacji uprawniony był do indosowania weksla własnego in blanco, podczas gdy skutek zawarcia Umowy Przeniesienia Przedsiębiorstwa oraz Przejęcia Długów to (...) Bank (...) S.A., a nie (...) Sp. z o.o. w likwidacji uprawniony był do wypełnienia, tudzież indosowania weksla, w szczególności, że:

1. z treści art. 11 zd. 1 prawa wekslowego w zw. z art. 13 zd. 1 prawa wekslowego jednoznacznie wynika, iż każdy weksel można przenieść przez indos, o ile spełnia odpowiednie wymogi co do formy, m.in.: zawiera podpis indosanta, którym w świetle ww. umowy z dnia 15 lutego 2014 r. stał się (...) Bank (...) S.A., zastępując (...) Sp. z o.o.;

2. z treści art. 709<sup>14</sup> § 1 k.c. jednoznacznie wynika, że w razie zbycia rzeczy przez finansującego nabywcą wstępuje w stosunek leasingu na miejsce finansującego, co potwierdza, że z dniem zawarcia umowy przeniesienia przedsiębiorstwa, tj. 15 lutego 2014 r. to (...) Bank (...) S.A. (jako nabywca) wstąpił w miejsce (...) Sp. z o.o., jako finansującego, a art. 709<sup>14</sup> § 1 k.c. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym (ins cogens) i nie podlega modyfikacjom na płaszczyźnie jakichkolwiek postanowień umownych pomiędzy finansującym, a nabywcą,

co w konsekwencji, powinno doprowadzić do przyjęcia, że dokonany indos był nieważny,

c) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z dokumentów w postaci wymienionych w apelacji not księgowych, not obciążeniowych i faktur VAT oraz oświadczenia o potrąceniu z dnia 28 czerwca 2013 r. i w konsekwencji błędne uznanie, że skutek potrącenia dokonanego przez (...) Sp. z o.o. nie uległy przedawnieniu wierzytelności wynikające z tych dokumentów, co doprowadziło do błędnego uznania, że weksel własny in blanco został uzupełniony o właściwą kwotę,

d) naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 zd. 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie uległy przedawnieniu wierzytelności wynikające z wskazanych w apelacji not księgowych, not obciążeniowych i faktur, co doprowadziło do błędnego uznania, że weksel własny in blanco został uzupełniony o właściwą kwotę,

e) naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że nie uległy przedawnieniu wierzytelności wynikające z not odszkodowawczych nr (...) z dnia 13 czerwca 2013 oraz nr (...) z dnia 13 czerwca 2013 r., co doprowadziło do błędnego uznania, że weksel własny in blanco został uzupełniony o właściwą kwotę,

f) naruszenie art. 10 prawa wekslowego w zw. z art. 103 prawa wekslowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że nieistotny z punktu widzenia przedmiotowej sprawy był zarzut pozwanych dotyczący braku umocowania pełnomocnika powoda do wezwania pozwanych do wykupu weksla własnego in blanco,

g) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, wobec jednoczesnego braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w kontekście oceny dowodu z dokumentów w postaci 9 certyfikatów ubezpieczenia majątkowego wystawionych przez (...) S.A. (załączonych do pozwu), albowiem, Sąd I instancji błędnie uznał, że żądana przez powoda kwota ujęta w kwocie wekslowej prawidłowo obejmuje należności w postaci kosztów ubezpieczenia Umowy Leasingu w kwocie 17.580,00 zł,

h) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, wobec jednoczesnego braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w kontekście oceny dowodu z dokumentu w postaci Umowy Leasingu z dnia 27 czerwca 2012 r. zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o., a (...) Sp. z o.o., albowiem. Sąd I instancji błędnie uznał, że doszło do wypowiedzenia ww. Umowy Leasingu,

i) naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że § 24 ust. 1 pkt 3 Umowy Leasingu z dnia 27 czerwca 2012 r. zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o., a (...) Sp. z o.o., mógł stanowić podstawę wypowiedzenia Umowy Leasingu ze skutkiem natychmiastowym, pomimo tego, że korzystający nie uiszczając rat leasingowych nie znajdował się w zwłóce,

ii) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód nie czynił ze swojego prawa użytku który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami współzycia społecznego,

(...) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód nie czynił ze swojego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa i zasadami współzycia społecznego, podczas gdy, powód nadużył prawo podmiotowe uwzględniając następujące okoliczności:

- pozwani znaleźli się w nadzwyczajnej sytuacji, która nie była do przewidzenia w czasie podpisywania umowy leasingowej;

- całkowicie niezależne od pozwanych przyczyny powstania pożaru, który wybuchł w dniu 22 listopada 2012 r. w miejscowości K. na terenie zakładu (...) Sp. z o.o.;

- całkowicie niezależne od pozwanych przyczyny skutki gaszenia pożaru, który wybuchł w dniu 22 listopada 2012 r. w miejscowości K. na terenie zakładu (...) Sp. z o.o.;

- świadome i celowe działanie (...) S.A., który nie przeprowadzając skutecznej i prawidłowej likwidacji szkody pożarowej spowodował wyraźne kłopoty finansowe spółki (...) Sp. z o.o. oraz spółki (...) Sp. z o.o. i doprowadził do powstania niniejszego sporu;

- znacząca przewlekłość postępowania odszkodowawczego z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) S.A. toczącego się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt XVI GC 592/14 oraz Sądem Apelacyjnym w Warszawie;

- wystąpienie przez pozwanego (...) Sp. z o.o. z propozycją ugody (pismo procesowe z dnia 14 września 2017 r.), celem poszukiwania najlepszej formy ułożenia wzajemnych relacji pomiędzy stronami. Pozwany w celu spłaty zobowiązania z tytułu umowy leasingowej oczekiwał od powoda udzielenia zgody na najem nieruchomości. Pozwany (...) Sp. z o.o. zaproponował, aby wynagrodzenie z tytułu najmu było w całości przekazywane na poczet. spłaty zadłużenia wobec powoda. Wystąpienie z konstruktywną oraz realną propozycją ugodową ukazuje stosunek pozwanego (...) Sp. z o.o. wobec zaistniałego sporu oraz chęć spłaty wszelkich wierzytelności wobec powoda — niezależnie od powyższego podkreślić należy, iż pierwsze propozycje ugodowe pozwani przedstawili jeszcze w 2015 r.;

Pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. od (...) Bank (...) S.A. kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Pozwany K. C. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 709<sup>14</sup> k.c. w zw. z art. 11 prawa wekslowego poprzez błędną ich wykładnię i uznanie, że pomimo przeniesienia z dnia 15 lutego 2014 r. przedsiębiorstwa przez (...) Sp. z o.o. na (...) Bank (...) S.A., w tym zbycia ruchomości i nieruchomości objętych umowami leasingu i przeniesienia na nabywcę zabezpieczeń tych umów, (...) Sp. z o.o. w likwidacji w dniu 24 maja 2016 r. miała prawo indosować weksel na powódkę, gdy tymczasem od dnia 15 lutego 2014 roku prawa z weksla winny być przeniesione na (...) S.A., zatem (...) Sp. z o.o. dokonała nieważnego indosu, a więc weksel jest nieważny, co powoduje bezpodstawność powództwa;
2. naruszenie art. 84 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie błędu pozwanego co do treści czynności prawnej, że podpisując się pod poręczeniem wekslowym składał podpis wyłącznie w imieniu spółki (...) Sp. z o.o., której był prezesem, a nie jako poręczyciel osobisty, co skutkowało by wyłączeniem jego solidarnej odpowiedzialności za płatność weksla;
3. naruszenie art. 118 k.c. w zw. z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia co do roszczeń powoda stanowiących wszystkie raty leasingu wymagalne przed 31 maja 2013 r., które przy 3-letnim okresie przedawnienia przedawniły się przed złożeniem pozwu i
4. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią materiału dowodowego przez uznanie za udowodnione roszczenia Powódki w wysokości 13.455.196,68 zł, gdy tymczasem z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i ksiąg rachunkowych Powoda wynika kwota 8.834.480,18 zł, zatem Sąd Okręgowy zasądził zaskarżonym wyrokiem kwotę nieudowodnioną w swej wysokości.

Pozwany K. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec niego w całości, ewentualnie z ostrożności procesowej o ograniczenie zasądzonej kwoty do kwoty 8.834.480,18 zł, jako uzasadnionej a wynikającej z ksiąg rachunkowych powoda;

Pozwany wniósł też o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje wg norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje pozwanych zasługiwały jedynie na częściowe uwzględnienie, albowiem częściowo zasadny okazał się zarzut objęcia sumą wekslową wierzytelności przedawnionych w dacie wypełniania weksla.

W pierwszej kolejności odniesienia wymagają te zarzuty apelacji pozwanych, które odnoszą się do kwestii skuteczności wypowiedzenia umowy leasingu. Przesądzenie zasadności tych zarzutów oznaczałoby w istocie brak podstaw do wypełnienia weksla, który jest podstawą roszczeń powoda. Na wstępie wskazać należy, że błędnie pozwani w tym zakresie wskazują na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Co prawda pozwani wskazali, że do naruszenia tego przepisu doszło poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z umowy leasingu z dnia 27 czerwca 2012 r. zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o., a (...) Sp. z o.o., ale trzeba zwrócić uwagę, że sam fakt zawarcia tej umowy i jej treść nie były sporne pomiędzy stronami. Tymczasem do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego, źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów i prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2005 roku, III CK 314/05). W związku z tym najczęściej tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia oczywistych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona ocena dowodów może być podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00). W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie odmówił wiarygodności dowodowi z ww. umowy leasingu. Zatem podniesione w apelacji argumenty, mające

świadczyć o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c., należy odczytać jako zmierzające do zakwestionowania stanowiska Sądu Okręgowego o skuteczności wypowiedzenia umowy leasingu, z tego powodu, że, zdaniem pozwanych, leasingobiorca nie dopuścił się zwłoki w uiszczaniu rat leasingowych, albowiem zaprzestanie opłacania rat leasingowych nastąpiło na skutek okoliczności przez leasingobiorcę niezawinionych. Co do zasady zgodzić się należy z pozwanymi, że należy odróżnić pojęcie „zwłoki”, od pojęcia „opóźnienie”. W myśl art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z unormowania art. 476 k.c. wynika, że dłużnika obciąża domniemanie prawne, iż nie dotrzymując terminu, pozostaje w zwłóce, a wobec tego wierzyciel nie musi udowadniać, że niezachowanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiada. Ma jedynie obowiązek wykazać, że termin wykonania zobowiązania bezskutecznie minął. Ciężar obalenia domniemanie obciąża więc dłużnika.

Pozwani w niniejszej sprawie nie kwestionują samego faktu nieuregulowania wskazywanych przez powoda rat leasingowych. Pozwani kwestionując skuteczność wypowiedzenia umowy leasingu wskazali, że raty leasingowe nie zostały opłacone w terminie z tego powodu, że w listopadzie 2012 r. doszło do pożaru, w wyniku którego zniszczeniu uległy zabudowania znajdujące się na nieruchomości będącej przedmiotem leasingu. Nieruchomość ta po zawarciu umowy leasingu została przez leasingobiorcę, czyli (...) sp. z o.o., oddana w najem spółce (...) s. z o.o. Po pożarze (...) sp. z o.o. skupiła się na zabezpieczeniu mienia i zapewnieniu funkcjonowania przedsiębiorstwa, co było nader utrudnione z uwagi na to, że ubezpieczyciel nie dokonał wypłaty pełnego odszkodowania. Tymczasem jedynym źródłem dochodu pozwanego leasingobiorcy, czyli (...) sp. z o.o., był czynsz najmu przysługujący jej na podstawie umowy najmu z dnia 27 czerwca 2012 r. Zdaniem pozwanych skoro pozwany leasingobiorca nie otrzymywał czynszu najmu, to oznacza to, że nie uiszczal na rzecz finansującego rat leasingowych bez swej winy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowisko pozwanych nie jest zasadne. Oznacza w istocie obciążenie leasingodawcy ryzykiem działań podejmowanych przez leasingobiorcę w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Sam bowiem fakt, iż pozwany leasingobiorca, czyli spółka (...) sp. z o.o., nie otrzymywała należności za korzystanie z przedmiotu leasingu przez spółkę (...), tj. nie otrzymywała czynszu najmu, nie może uzasadniać twierdzenia, że niedokonanie płatności rat leasingowych nastąpiło bez winy leasingobiorcy. Trzeba bowiem wskazać, że pozwani nie wykazali, by leasingobiorca czyli (...) spółka z o.o., podjęła jakiegokolwiek kroki w celu uzyskania od (...) sp. z o.o. zapłaty czynszu, czy też odzyskania przedmiotu najmu. Co istotne, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, żadna płatność na poczet rat leasingowych nie nastąpiła nawet po uzyskaniu przez (...) sp. z o.o. części odszkodowania wypłaconego przez ubezpieczyciela. Zatem wypowiedzenie umowy leasingu należy uznać za skuteczne, bowiem pozwani nie obalili skutecznie domniemanie winy w niewykonaniu przez leasingobiorcę zobowiązania obejmującego płatność rat leasingowych. Kwestia działań podejmowanych przez (...) sp. z o.o. w stosunku do ubezpieczyciela, jak trafnie podnosi powód, jest całkowicie irrelevantna z punktu widzenia przedmiotu niniejszego procesu.

Pozwani nie negowali istnienia zaległości w opłacaniu rat leasingowych. Co istotne, istnienie tych zaległości potwierdziła opinia biegłego, która została sporządzona w niniejszej sprawie. Pozwane spółki na stronie 32 swej apelacji w ramach uzasadnienia zarzutu przedawnienia wskazały, że wypowiedzenie umowy leasingu mogło być dokonane w dniu 16 maja 2013 r., czy wręcz już w lutym 2013 r., gdyż nie została uiszczona rata leasingowa za styczeń 2013 r.

Reasumując, wypowiedzenie umowy leasingu uznać należy za skuteczne, zatem zgodnie z treścią deklaracji wekslowej mogło dojść do wypełnienia weksła wręczonego finansującemu tytułem zabezpieczenia przy zawarciu umowy leasingu.

Wszyscy pozwani zarzucili w niniejszym postępowaniu, że zamieszczony na wekslu indos był nieważny, gdyż ich zdaniem uczyniony został przez podmiot niebędący indosantem, co winno przesądzać o nieważności samego weksła własnego in blanco, a tym samym niezasadności powództwa. Brak przymiotu indosata pozwani wywodzą z faktu, że już w 2014 r. doszło do przeniesienia przedsiębiorstwa finansującego, zatem już wówczas pierwotny remitent, tj. (...) sp. z o.o., utracił uprawnienie do wypełnienia weksła. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanych.



Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzuty podniesione w apelacjach pozwanych, kwestionujące trafność stanowiska Sądu Okręgowego, nie są zasadne.

Trzeba wskazać, że weksel, będący podstawą żądania zapłaty w niniejszej sprawie, został wystawiony przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., a poręczony przez pozostałych pozwanych jako weksel niezupełny, czyli weksel in blanco.

Nie ma wątpliwości, że weksel może być przedmiotem obrotu. Przeniesienie weksla in blanco może nastąpić zarówno przez indos, jak wręczenie, przelew, jak i innymi sposobami prawa powszechnego. W każdym jednak wypadku koniecznym elementem przeniesienia praw z weksla jest jego wręczenie. Nie mają zatem racji pozwani twierdząc, że samo zawarcie w dniu 15 lutego 2014 r. umowy przeniesienia przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. pozbawiło tę spółkę uprawnienia do realizacji praw wekslowych, gdyż te przeszły na (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. – nabywcę przedsiębiorstwa. Sama umowa przeniesienia przedsiębiorstwa nie przenosiła bowiem praw z weksla. Pozwani nie wykazali, by zawarciu umowy przeniesienia przedsiębiorstwa towarzyszyło przekazanie dokumentu weksla. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanych. Przeczy temu treść umowy przeniesienia przedsiębiorstwa, w której (...) sp. z o.o. zobowiązał się do opatrzenia weksli indosem na każde żądanie nabywcy przedsiębiorstwa. Co istotne, jak wynika z niezaprzeczonych przez pozwanych wyjaśnień pełnomocnika powoda złożonych na rozprawie w dniu 18 czerwca 2021 r., weksel do chwili jego wypełnienia pozostawał w posiadaniu (...) sp. z o.o., a w chwili jego wręczenia leasingodawcy, był wekslem in blanco, ale zawierał nie tylko podpis wystawcy, lecz również wskazanie remitenta. W takiej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeniesienie praw z tak wypełnionego weksla in blanco, mogło nastąpić jedynie w sposób uregulowany w prawie wekslowym, tj. drodze indosu. Podkreślenia wymaga, że sam indos nie wystarcza do przeniesienia praw wekslowych. Do przeniesienia praw wekslowych koniecznym jest przeniesienie własności dokumentu wekslowego, jako prawa rzeczowego, a do wykonania praw wekslowych konieczne jest posiadanie weksla, który ma być przedstawiony do przyjęcia.

Co istotne, nabycie praw wekslowych przez indos jest do pewnego stopnia nabyciem pierwotnym, gdyż stwarza ono dla indosatariusza prawa wekslowe, chociażby poprzednik jego nie miał praw wekslowych, bo np. weksel znalazł lub skradł osobie na nim podpisanej, oczywiście pod warunkami podanymi w art. 16 ust. 2 i 17 prawa wekslowego.

Według przeważającego stanowiska doktryny i orzecznictwa w przypadku weksla in blanco zobowiązanie wekslowe i odpowiadająca mu wierzytelność powstają dopiero po uzupełnieniu weksla in blanco zgodnie z porozumieniem wekslowym. Uzupełnienie tego weksla wywołuje jednak skutek z mocą wsteczną, od chwili jego wydania odbiorcy. Nie ma sporu pomiędzy stronami, że weksel został wypełniony 24 maja 2016 r., a więc po zawarciu umowy przeniesienia przedsiębiorstwa.

Indos, którym oparzony został weksel, jest prawidłowy. Spełnione są bowiem wymogi formalne, o których mowa w art. 13 prawa wekslowego. Co więcej, w myśl art. 16 prawa wekslowego, będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów, chociażby ostatni indos był in blanco. Powód wykazał swe prawo zamieszczonym na wekslu indosem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego weksel został również skutecznie przedstawiony do zapłaty. Pozwani co prawda podnieśli zarzut naruszenia art. 10 prawa wekslowego w zw. z art. 103 prawa wekslowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że nieistotny z punktu widzenia przedmiotowej sprawy był zarzut pozwanych dotyczący braku umocowania pełnomocnika powoda do wezwania pozwanych do wykupu weksla własnego in blanco, ale zdaniem Sądu Apelacyjnego, w tym zakresie pozwani nie mają racji. Wezwania do wykupu weksla zostały faktycznie skierowane do pozwanych przez pełnomocnika powoda. W wezwaniach do wykupu weksla skierowanych do pozwanych jest jednak wskazanie, że w imieniu powoda działa pełnomocnik, jest wskazanie na istnienie pełnomocnictwa, które zostało dołączone do wezwania, co wynika z treści tych wezwań. Weksel do przyjęcia może przedstawić posiadacz weksla, ale również każda inna osoba, która ma weksel, pn. przechowawca czy posłaniec. Przedstawienia dokonuje posiadacz weksla legitymowany formalnie bądź materialnie (zob. uwagi do art. 16; Czarnecki, Bagińska 2005, s. 388; Glasner, Thaler 1997, s. 109; legitymacji formalnej wymaga T. Szente, Prawo..., s. 50), a nawet posłaniec takiej osoby (Rosenblüth 1936, t. I, s. 421). Trzeba przy tym wskazać, że nieprzedstawienie weksla do zapłaty nie rodzi nieważności zobowiązania wekslowego, jak błędnie sugerują pozwani. Zarówno wystawca weksla własnego, jak i podmiot poręczający za wystawcę odpowiadają

na podstawie weksla, także w sytuacji, gdy nie przedstawiono im weksla w terminie do zapłaty. Odpowiedzialność dłużnika wekslowego nie zależy od zachowania aktów staranności przez posiadacza weksla. Nieprzedstawienie weksla do zapłaty nie stwarza prawa uchylenia się od spełnienia zobowiązania wekslowego. Ma tylko ten skutek, że dłużnik może złożyć sumę wekslową do depozytu sądowego na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza weksla (art. 42 prawa wekslowego) i jeśli to uczyni to zwolniony jest od obowiązku uiszczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie należności wekslowej od daty płatności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2019 r. V ACa 199/19).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty apelacji pozwanego K. C. kwestionujące stanowisko Sądu Okręgowego co do nieskuteczności oświadczenia o uchyleniu się od skutków poręczenia wekslowego. W świetle treści weksla, na którym K. C. złożył podpis w imieniu (...) sp. z o.o. jako poręczyciela wekslowego, K. C. podpisał się dodatkowo pod zwrotem „Poręczam za wystawcę” własnym imieniem i nazwiskiem, nie można dać wiary twierdzeniom powoda, że podpisując weksel działał tylko jako Prezes Zarządu (...) sp. z o.o. Gdyby tak bowiem było, to zbędny byłby drugi podpis pod zwrotem „Poręczam za wystawcę”. Poza tym, o tym, że K. C. poręczył za wystawcę weksla w imieniu własnym i nie był to błąd pozwanego, świadczy fakt, że w deklaracji wekslowej jest jednoznaczne wskazanie, że (...) sp. z o.o. jest poręczycielem nr 1, a pozwany K. C. jest poręczycielem nr 2. Tak też została podpisana deklaracja wekslowa, tj. K. C. podpisał deklarację w imieniu wystawcy weksla, imieniu poręczyciela nr 1 i jako poręczyciel nr 2. Argumenty apelacji pozwanego K. C. stanowią nieskuteczną polemikę ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, ograniczającą się do powielenia wcześniejszej argumentacji pozwanego o działaniu pod wpływem błędu, którym to twierdzeniem, jako zostało to już wskazane, nie można dać wiary.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego za częściowo uzasadnione uznać należy te zarzuty apelacji pozwanych, które kwestionują stanowisko Sądu Okręgowego o prawidłowości wypełnienia weksla. Co do zasady za nieprawidłowe wypełnienie weksla, tj. niezgodne z deklaracją wekslową należy uznać wypełnienie weksla na kwotę obejmującą wierzytelności przedawnione. Pozwani zasadnie argumentują, że taka właśnie sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż Sąd Okręgowy dokonał wadliwych ustaleń co do zakresu potrącenia dokonanego przez finansującego w dniu 28 czerwca 2013 r. przyjmując, że finansujący dokonał potrącenia umarżając w ten sposób wierzytelności najdalej wymagalne, a w konsekwencji Sąd Okręgowy wadliwie uznał, że suma wekslowa nie obejmuje wierzytelności przedawnionych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego tym zarzutom pozwanych nie sposób odmówić racji. Z treści pisma finansującego z dnia 28 czerwca 2013 r. zawierającego oświadczenie o potrąceniu wynika jednoznacznie, które konkretnie wierzytelności objęte zostały potrąceniem. Co istotne, w piśmie tym finansujący wskazał też, które wierzytelności przysługują mu nadal, tj. nie były objęte potrąceniem i ujął je w tabelarycznym zestawieniu, wskazując dokumenty potwierdzające te wierzytelności, datę tych dokumentów i należności, jakie te dokumenty obejmowały (k. 152). Z zestawienia tego wynika, że po potrąceniu przysługiwało mu nadal 20 wierzytelności na łączną kwotę 8 832 616,73 zł (co oznacza, że nie były one objęte dokonaniem potrąceniem). Biorąc pod uwagę daty powstania tych wierzytelności, zgodzić się należy z pozwanymi, że 18 z nich powstało przed dniem 24 maja 2013 r. Mając na uwadze 3 letni termin przedawnienia, uznać należy, że w dacie wypełniania weksla, tj. 24 maja 2016 r. 18 wierzytelności było przedawnionych. Nie były przedawnione jedynie wierzytelności z noty (...) z dnia 13 czerwca 2013 r. i noty (...) z 13 czerwca 2013 r. – należność z pierwszej noty po potrąceniu wynosi 3 903 417,76 zł, a z drugiej noty 4 269 165,37 zł. Oznacza to, że pozostałe wierzytelności, w łącznej kwocie 660 033,60 zł były przedawnione. Trafnie podnieśli zatem pozwani, że błędnym było ustalenie Sądu Okręgowego, że potrąceniem objęte zostały najdalej wymagalne należności (...) sp. z o.o. Należy zatem uznać, że w zakresie kwoty 660 033,60 zł weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Przedawnienie roszczenia ze stosunku podstawowego w odniesieniu do weksli in blanco, łączone jest z upoważnieniem do wypełnienia weksla, a treścią tego upoważnienia (deklaracji wekslowej) jest uzupełnienie tego weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Przedawnienie praw z weksla nie rozpoczyna biegu do czasu jego wypełnienia, przy czym dla odpowiedzialności wekslowej wystawcy weksla niepełnego i poręczyciela wobec remitenta decydujące jest jego wypełnienie przed upływem terminu przedawnienia zabezpieczonego roszczenia ze stosunku podstawowego.

Pozwani zarzucili również naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. w zw. z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd I instancji, że nie uległy przedawnieniu wierzytelności wynikające z noty odszkodowawczej nr (...) z dnia 13 czerwca 2013 r. oraz noty odszkodowawczej nr (...) z dnia 13 czerwca 2013 r., co doprowadziło do błędnego uznania, że weksel własny in blanco został uzupełniony o właściwą kwotę. Stanowisko pozwanych w tym zakresie nie jest zasadne. Pozwani bowiem swe stanowisko o przedawnieniu tych roszczeń uzasadniali, odwołując się do treści art. 120 k.c. tym, że pozwany mógł dokonać wypowiedzenia umowy leasingu wcześniej niż to uczynił pismem z dnia 31 maja 2013 r.

Przepis art. 120 k.c. zd. drugie stanowi, że jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Nie można tej regulacji odnosić do uprawnienia prawnokształtującego, jakim jest wypowiedzenie umowy leasingu, które decyduje o powstaniu roszczenia odszkodowawczego. Wypowiedzenie umowy leasingu jest uprawnieniem, a nie obowiązkiem finansującego. Czynnością skutkującą wymagalnością roszczenia (a nie powstaniem roszczenia), od której należy liczyć bieg terminu przedawnienia w rozumieniu art. 120 pr. 1 zd. drugie, jest wezwanie do zapłaty odszkodowania. Wezwanie takie mogło być skierowane z momentem wypowiedzenia umów leasingu. Wypowiedzenie stało się skuteczne z dniem 3 czerwca 2013 r., zatem należności z dwóch wyżej wskazanych not nie były przedawnione w dacie wypchniania weksla.

Zasadnie natomiast pozwani wskazują, że nie było podstaw do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia z uwagi na rozmowy ugodowe prowadzone przez strony jeszcze w 2015 r. Trzeba bowiem wskazać, że nieuwzględnienie tego zarzutu mogłoby wchodzić w grę, gdyby powód wypełnił weksel niezwłocznie po tym, gdy okazało się, że rozmowy ugodowe nie doprowadziły do ugody. W niniejszej sprawie bezczynność powoda była dłuższa. Do ugody, która miała być spisana w formie aktu notarialnego miało dojść w połowie 2015 r. na spotkaniu w kancelarii notarialnej do zawarcia ugody nie doszło. Weksel został wypełniony 24 maja 2016 r., a więc szereg miesięcy później. Powód nie wykazał, by w drugiej połowie 2015 roku, lub w pierwszej połowie 2016 r. strony prowadziły rozmowy dające szanse na zawarcie ugody. Brak było zatem podstaw do uznania, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Pozwani zarzucili również naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z dokumentów w postaci 9 certyfikatów ubezpieczenia majątkowego wystawionych przez (...) S.A. (załączonych do pozwu), w oparciu o które Sąd I instancji błędnie uznał, że żądana przez powoda kwota ujęta w kwocie wekslowej prawidłowo obejmuje należności w postaci kosztów ubezpieczenia umowy leasingu w kwocie 17.580 zł. Pozwani wskazali, że ww. certyfikaty te nie stanowią dowodu, jakoby powód poniósł koszty związane z ubezpieczeniem umowy leasingu, mogą jedynie zaś stanowić dowód objęcia ochroną ubezpieczeniową przez (...) S.A. zespołu budynków magazynowo - produkcyjnych K., co w konsekwencji powinno doprowadzić Sąd I instancji do przekonania, że żądana przez powoda kwota ujęta w kwocie wekslowej nieprawidłowo obejmuje należności w postaci kosztów ubezpieczenia umowy leasingu w kwocie 17.580 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest zasadny. Po pierwsze, ciężar dowodu, że należność w tej wysokości nie istniała, a zatem nie powinna stanowić elementu sumy wekslowej, spoczywał na pozwanych. Pozwani w tym zakresie nie wykazali inicjatywy dowodowej, nie żądali wystąpienia do ubezpieczyciela o informacje o nieuiszczeniu składki. Powód już w pozwie wskazał, że taka kwota została przez niego uiszczona tytułem ubezpieczenia przedmiotu leasingu w okresie od czerwca 2013 r. do maja 2016 r. Wraz z pozwem przedstawił certyfikaty ubezpieczenia majątkowego (k. 192 -213), w których wskazana była wysokość składki. Pozwani w toku postępowania samej wysokości składek i wskazywanego przez powoda faktu ich zapłaty nie kwestionowali. Pozwani sami przyznają, że certyfikaty te mogą być uznane za dowód objęcia ochroną ubezpieczeniową przez (...) S.A. zespołu budynków magazynowo - produkcyjnych K.. Skoro zatem budynki były objęte ochroną ubezpieczeniową, ubezpieczyciel wystawił certyfikaty, to należy przyjąć w oparciu o art. 231 k.p.c. domniemanie faktyczne, że składka wskazywana w tych certyfikatach została uiszczona.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można również zgodzić się z zarzutami, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslom, gdyż obejmował należności, które nie były ujęte w księgach rachunkowych powodowego

banku. Kwestia ewentualnych nieprawidłowości w prowadzeniu ksiąg rachunkowych przez powodowy bank, nie może być uznana za dowód tego, że powód nie mógł ująć w ramach sumy wekslowej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, która do czasu zakończenia niniejszego postępowania, nie została zwrócona przez leasingodawcę. O istnieniu takiej wierzytelności przesądza bowiem treść umowy leasingu z dnia 27 czerwca 2012 r., tj. § 26 ust. 4 tej umowy, stanowiący, że w razie opóźnienia zwrotu przedmiotu leasingu, korzystający zobowiązuje się zapłacić opłatę za okres przedłużonego pozostawiania przedmiotu leasingu w jego posiadania w wysokości ostatniej miesięcznej raty leasingowej powiększonej o 10% za każdy miesiąc opóźnienia. Zatem to umowa przesądza o istnieniu wierzytelności powoda w kwocie 4 036 589,50 zł, a nie zapisy w księgach powodowego banku.

Nie są zasadne również te zarzuty, które wskazują na naruszenie art. 5 k.c., którego pozwani upatrują w nieuwzględnieniu skali zabezpieczeń, jakie zostały zastrzeżone na rzecz finansującego, i aktualnej sytuacji związanej z niepełnym rozliczeniem leasingu. Zarzut ten nie jest zasadny. Trzeba zgodzić się z Sądem Okręgowym, że to pozwani dopuszczają się naruszenia zasad współzycia społecznego nie dokonując do chwili obecnej zwrotu nieruchomości będącej przedmiotem leasingu, co ma o tyle istotne znaczenie, że dopiero po zwrocie nieruchomości możliwe byłoby całościowe rozliczenie, o którym mowa w § 25 ust. 1 i 2 umowy leasingu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo o zapłatę kwoty 660 033,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty. Ta zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia głównego, uzasadniała korektę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu poprzez ustalenie, że powód ponosi 5% kosztów procesu, a pozwani solidarnie 95% tych kosztów.

W pozostałym zakresie apelacje pozwanych zostały oddalone, jako niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c.

Stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i K. C. solidarnie kwotę 17 812 zł (siedemnaście tysięcy osiemset dwanaście tysięcy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Kwota ta odpowiada 95% kosztów poniesionych przez powoda, a obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika powoda.

Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał pobrać od (...) Bank (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie 5% opłaty od apelacji, od której pozwani byli zwolnieni, tj. kwotę 10 000 zł.

Sąd Apelacyjny przyznał również adwokatowi J. D. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12 450 zł powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu K. C. w postępowaniu apelacyjnym.

Katarzyna Polańska - Farion Beata Kozłowska Marzanna Góral